

JÉRÔME BOURBON

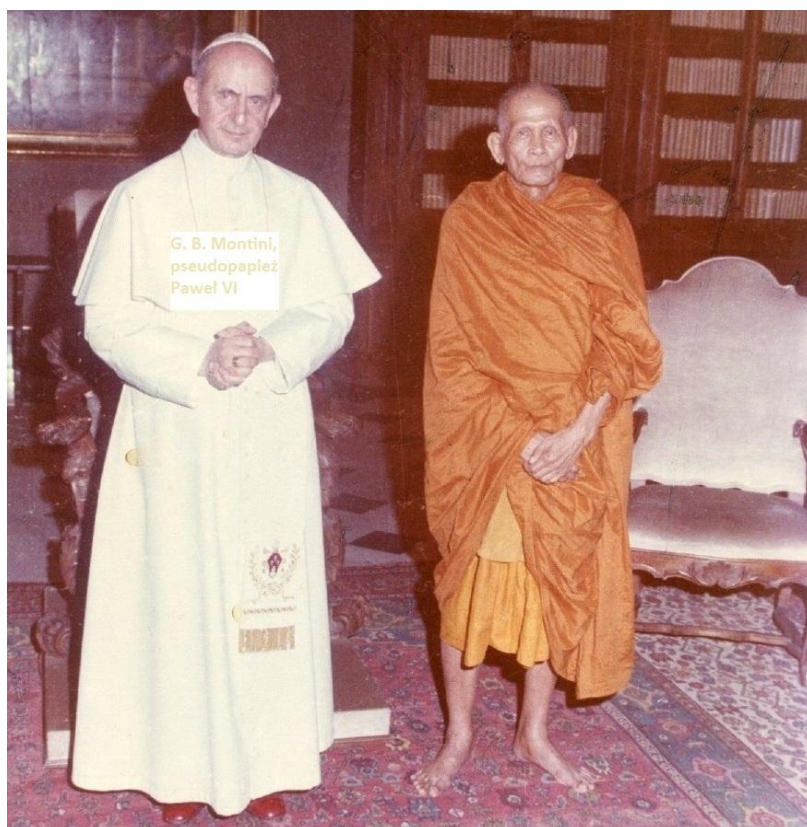
"RIVAROL"

**PAWEŁ VI: ŚWIĘTY W NIEBIE  
CZY PACHOLEK PIEKŁA?**



KRAKÓW 2018

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



## Paweł VI: święty w niebie czy pacholek piekła? <sup>(1)</sup>

JÉRÔME BOURBON

"RIVAROL"

Po "kanonizacji" 27 kwietnia 2014 roku Jana XXIII i Jana Pawła II, Franciszek-Bergoglio 14 października miał czelność popełnić kolejną "kanonizację" – Pawła VI. Moderniści, którzy od sześćdziesięciu lat okupują stolicę Piotrową, nie zakładają nawet białych rękawiczek, nie unikają prowokacji, "beatyfikują" i "kanonizują" się nawzajem z zawrotną prędkością. Nie zapominajmy, że to Jan Paweł II rozpoczął ten proceder 3 września 2000 roku "beatyfikując" Jana XXIII. Aby ułatwić jego przełknięcie, "beatyfikował" tego samego dnia Piusa IX. Była to kpina ze wszystkich: uhonorować jednocześnie papieża *Syllabusa* i organizatora *Vaticanum II*, papieża bezkompromisowości katolickiej w obliczu świata zbuntowanego przeciwko Bogu i promotora wolności religijnej i kultu człowieka. Oczywiście

"beatyfikacja" Piusa IX nigdy nie doprowadziła do jego kanonizacji, w przeciwieństwie do Jana XXIII. Było to jedynie wybiegiem, by powstrzymać krzyki wzburzenia tradycjonalistów. Jednakże dla watykańskich apostatów "kanonizowanie" papieża *Quanta cura*, który stanowczo sprzeciwiał się światu i współczesnej cywilizacji było czymś nie do pomyślenia.



Ogłaszając świętymi trzech przywódców *Vaticanum II* – odpowiedzialnych za jego: zorganizowanie (Jan XXIII), przebieg (Paweł VI) i wprowadzenie w życie (Montini i Wojtyła) – Bergoglio domyślnie kanonizuje "sobór" i wszystkie katastrofalne reformy na płaszczyźnie doktrynalnej, moralnej, duszpasterskiej, liturgicznej, sakramentalnej i dyscyplinarnej, których był on źródłem. Zatrute owoce *Vaticanum II* są aż nazbyt widoczne: spadek powołań zakonnych i kapłańskich, coraz radsze uczestnictwo w niedzielnych nabożeństwach, utrata wiary, indyferentyzm i sceptycyzm, upadek ducha apostołskiego i misyjnego, rozkład norm moralnych, ogrom religijnej ignorancji, powszechna apostazja, zepsucie obyczajów, zanik chrześcijańskiej skromności w języku, rozmowach, ubiorach, rozwój ateizmu, materializmu, wzrost liczby sekt i wróżbitów wszelkiego rodzaju, promowanie wynaturzonych związków, rzeź niewinnych przez aborcję i masową pornografię, odrzucenie przekazywania życia przez rozpowszechnienie antykoncepcji, rozbicie rodzin, ogromny wzrost samobójstw, szaleńczy indywidualizm, depresje itp. Intruzi okupujący stolicę św. Piotra od sześćdziesięciu lat, chcą, aby ich szatańskie dzieło było uważane za święte, błogosławione, chciane przez Boga. Stajemy tu wobec najbardziej totalnego odwrócenia dotychczasowego porządku i najbardziej absolutnego cynizmu. Ale to właśnie cały nasz współczesny świat opiera się na przewrocie, promuje kłamstwo i błąd, a odrzuca prawdę, woli brzydotę od piękna, wybiera zło, a odrzuca dobro, a co gorsza, czyni zło, nazywając je dobrem i demonizuje dobro.

Ponieważ Paweł VI został oficjalnie "kanonizowany", należy przypomnieć kim naprawdę był ten człowiek i czego dokonał. Przyjaciel Żydów i masonów – podobnie jak Roncalli, Wojtyła *et consortes* – Montini dążył do przestawienia katolicyzmu z teocentryzmu na antropocentryzm. Któż nie pamięta jego skandalicznego przemówienia na zakończenie *Vaticanum II*: "Współcześni humaniści, wy, którzy odrzucacie transcendencję rzeczy wyższych, zdobądźcie się na to i uznajcie nasz nowy humanizm: my także, bardziej niż ktokolwiek inny, mamy kult człowieka". Przemawiając na trybunie ONZ, Paweł VI ośmiela się powiedzieć o Organizacji Narodów Zjednoczonych, globalistycznej organizacji *par excellence*: że "jest to ideał, o którym marzy ludzkość w swojej pielgrzymce przez czas; jest to największa nadzieja świata" (sic!). W "konstytucji duszpasterskiej" *Gaudium et spes*, o "Kościele w świecie współczesnym", która jest jednym z głównych dokumentów *Vaticanum II* "promulgowanym" przez Montiniego, napisano: "wszystkie rzeczy, które są na ziemi, należy skierować ku człowiekowi, stanowiącemu ich ośrodek i szczyt".

Tenże niszczyciel wiary ogłosił w grudniu 1965 r. *Vaticanum II*, który zawiera wiele błędów i herezji, w tym ekumenizm liberalny, wolność religijną i kolegalność, uniewinnił w *Nostra aetate* Żydów od zbrodni bogobójstwa, torując drogę kolejnym panom w bieli do płaszczenia się przed talmudycznym judaizmem, nawiedzania synagog, i to nie po to by głosić Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, ale by wychwalać "naszych starszych braci w wierze" i oświadczać, że Stare Przymierze nigdy nie zostało zniesione, co jest ignorowaniem Bóstwa i mesjanizmu Chrystusowego. Paweł VI znosi także w 1967 r. Przysięgę antymodernistyczną i Wyznanie wiary Soboru Trydenckiego, sprzedaje tiarę, koronę papieską i symbol potrójnej władzy święceń, jurysdykcji i nauczania, po tym, jak ostatecznie zaprzestał jej noszenia w listopadzie 1963 r., kiedy to położył ją na ołtarzu Bazyliki św. Piotra.

To właśnie Pawłowi VI "zawdzięczamy" porzucenie łaciny i chorału gregoriańskiego we Mszy, w klasztorach i seminariach, to jemu "zawdzięczamy" utworzenie "nowej mszy", która w rzeczywistości nie jest niczym innym jak protestancką synaksą, której modlitwy na ofiarowanie zostały zresztą zapożyczone z żydowskiego błogosławieństwa. Pierwsza wersja artykułu 7 *Novus ordo missae* definiuje "nową mszę" jako ucztę i całkowicie znosi katolicką definicję Mszy, która jest bezkrwawym odnowieniem świętej ofiary na Kalwarii. Również Pawłowi VI "zawdzięczamy" zmianę wszystkich rytów, przerobienie sakramentów, dogłębną zmianę ceremoniałów, a tym samym

tamowanie kanałów łaski. W czerwcu 1968 r., próbując fałszywie uspokoić konserwatystów swoim credo i "encykliką" *Humanae vitae*, promulgował nowy ryt sakr biskupich, którego poważne i szczegółowe badania wykazały, że jest zupełnie nieważny, co rzeczywiście nasuwa pytanie co do ważności święceń kapłańskich otrzymywanych od półwiecza przez kandydatów do kapłaństwa w nowym obrzędzie. Wszystkie rytury zostały radykalnie pozmieniane: zostaje ustanowiony nowy obrzęd chrztu, z którego usunięto wszystkie egzorcyzmy, nowe bierzmowanie, przy którym nie jest już obowiązkowe stosowanie oliwy z oliwek jako materii, nowe małżeństwo (nowy kodeks prawa kanonicznego ogłoszony w 1983 r. przez Jana Pawła II odwraca cele małżeństwa, sprzyja rozwojowi mentalności antykoncepcyjnej u małżonków), itp. Desakralizacja świętych miejsc odbywa się systematycznie: odwraca się ołtarze, celebrans zwrócony do zgromadzenia, a nie ku Bogu odgrywa rolę zwykłego przewodniczącego, usuwane są balaski, figury świętych, konfesjonały przekształcane są w szafki na miotłę, stare ozdoby liturgiczne palone są bez jakiegokolwiek poszanowania, narzuca się komunię na rękę, usuwa się niemal wszystkie posty, zarówno eucharystyczne, jak i kościelne. Aby przyjąć komunię wystarczy zachować post od pokarmów tylko przez godzinę, a dla chorych i osób im towarzyszących wystarczy piętnaście minut, co właśnie Jean Madiran z nutą uszczypliwej ironii nazwał w *Itinéraires* "kwadransiem Pawła VI". Ostatecznie – wyśmiewał się autor *Herezji dwudziestego wieku* – można by wypić kieliszek samogonu w kościele w samym środku celebracji i komunikować piętnaście minut później!



Pod "panowaniem" – a raczej uzurpacją – Montiniego wszystko zostało wywrócone: konstytucje zakonne, wszystkie zdeformowane – w tym także kartuzów, które nigdy nie były zmieniane od czasu założyciela, świętego Brunona (XI w.) – państw, partii, szkół i związków chrześcijańskich. Paweł VI zmusił Hiszpanię Franco w 1967 r. do porzucenia jej wyraźnie katolickiej konstytucji. Podobnie postąpił z Kolumbią w 1973 roku. Bliski judaizmowi Paweł VI przy wielu okazjach nosił efod żydowskich arcykapłanów, w tym w 1968 roku podczas podróży do Ameryki. Jest on, z tą samą konsekwencją, przychylny globalizmowi wierzącemu w powrót złotego wieku (co stanowi echo wypowiedzi swojego poprzednika Roncalliego, który w przemówieniu otwierającym *Vaticanum II* zaatakował "proroków zagłady"): "Ludzkość jest w drodze. Dąży do jedności, do sprawiedliwości. Pokój jest logicznym końcem obecnego świata", wykrzyknął na Wielkanoc w 1971 roku. "Sprawa nie jest stracona, nastanie zjednoczenie świata. Nienaruszalny charakter życia zostanie zaakceptowany przez wszystkich w sposób skuteczny" – dodaje w tym samym przemówieniu, w momencie, gdy różne kraje zachodnie przygotowują się do zalegalizowania zbrodni aborcji! 24 maja 1978 r., w przesłaniu skierowanym do ONZ, wyraźnie wzywa do nadejścia "nowego światowego porządku". Jego następcy nie powiedzą nic innego.



Nie usatysfakcjonowany zniesieniem ekskomuniki schizmatyków wschodnich, zalegalizowaniem reformacji anglikańskiej, zaprosił pastora Ramseya ("arcybiskupa Canterbury"), by wraz z nim pobłogosławił tłum, nakładając mu na palec swój osobisty pierścień, zezwolił na interkomunię protestantów bez uprzedniego wyrzeczenia się herezji czy spowiedzi, przyjął rosyjskich przywódców komunistycznych, jeszcze czerwonych od krwi chrześcijańskich męczenników, udzielił audiencji rebeliantom z kolonii portugalskich, zwrócił muzułmanom sztandar zdobyty pod Lepanto. Ta

niezwykle sławna chorągiew została przejęta od tureckiego admirała podczas bitwy morskiej w 1571 roku. Podczas gdy Papież św. Pius V pościł i odmawiał Różaniec, mniejsza liczebnie flota chrześcijańska pokonała znacznie większą flotę muzułmańską, ratując w ten sposób chrześcijaństwo przed niewiernymi. Na uczczenie tego cudownego zwycięstwa, które miało miejsce 7 października 1571 r., Pius V ustanowił święto Matki Boskiej Różańcowej dla upamiętnienia Jej wstawiennictwa. Tym jednym niesłychanym postępkem Paweł VI nie tylko odrzucił historyczne i decydujące zwycięstwo chrześcijańskie, ale także modlitwy i ofiary świętego Papieża.



Pełen słodczy względem wszystkich historycznych wrogów Kościoła katolickiego, Paweł VI był natomiast pełen żółci wobec tradycjonalistów, którzy kwestionowali jego reformy i walczyli z jego błędami i herezjami, potępił arcybiskupa Lefebvre i księdza Georges de Nantesa nakładając na nich suspensę *a divinis*, prześladując – za pośrednictwem modernistycznych biskupów – kapłanów, często starszych, którzy pragnęli pozostać wiernymi mszy swoich święceń.

Mimo że Światowe Dni Młodzieży, słynne ŚDM, nie zostały jeszcze ustanowione (to Jan Paweł II zapoczątkuje je w 1985 r.), Paweł VI wykazuje się odrażającą demagogią, zwracając się do młodzieży w przemówieniu z 1 stycznia 1972 r., w Mieście młodych w Rzymie, gromadzącym 150 chłopców w wieku

od 10 do 19 lat: "Wy, którzy jesteście nowocześni, którzy macie wrodzone poczucie sprawiedliwości, wiedzcie, że my, starzy, rozumiemy was, podążamy za wami" (sic!). Chodzi tu o przyjmowanie wszelkich mód, wspieranie dekadentycznej nowoczesności i zatwierdzanie jej, również w jej najbardziej przerażających odmianach. Nic więc dziwnego, że Bergoglio obecnie legalizujący związki homoseksualne, promujący inwazję migrantów mahometańskich na kontynent europejski, doskonale wpisuje się w logikę *Vaticanum II* i Pawła VI, będącą otwarciem się i podporządkowaniem światu, który zaparł się Chrystusa, Jego prawa, Jego moralności, Jego Ewangelii.



Możemy poddawać nasz świat bardzo interesującej i rzeczowej krytyce politycznej, socjologicznej. Lecz jeśli się pominie w analizie kataklizm jakim było *Vaticanum II* wraz z ciągle obecnymi jego straszliwymi konsekwencjami oraz wynikłą z niego rewolucją będącą obecnie w pełnym toku – to niemożliwe będzie nawet dotknięcie tego co najistotniejsze. Człowiek jest po prostu religijnym stworzeniem. Wiedzieli o tym starożytni. Nie jest czymś nieszkodliwym, nie mającym znaczenia, neutralnym, całkowite usunięcie Boga z państwa, instytucji, sumienia i serca człowieka. Oznacza to otwarcie przed sobą gigantycznej otchłani, w której współczesny człowiek pogrąża się każdego dnia coraz bardziej. Aż do bezpowrotnego zatonięcia.

*Jérôme Bourbon*

Z czasopisma: "Rivarol", 17 octobre 2018, N. 3348. (2)



**Macron a-t-il mangé son pain blanc ?  
Antidote pour "se libérer de la tyrannie judéo-maçonnique"  
Michel Onfray : vrai dissident ou opposant officiel ?**

# RIVAROL

N°3348

*"Quand les peuples cessent d'estimer, ils cessent d'obéir"* 17/10/2018

HEBDOMADAIRE DE L'OPPOSITION NATIONALE ET EUROPÉENNE

## Paul VI : saint du Ciel ou suppôt de l'Enfer ?

L A OSÉ. Après avoir "canonisé" le 27 avril 2014 Jean XXIII et Jean-Paul II, François-Bergoglio récidive avec la "canonisation" ce 14 octobre de Paul VI. Les modernistes qui occupent le siège de Pierre depuis soixante ans ne prennent même plus de gants, ne reculent devant aucune provocation, se "béatifient" et se "canonisent" les uns les autres à toute vitesse. N'oublions pas en effet que c'est Jean Paul II qui avait ouvert ce processus en "béatifiant" Jean XXIII le 3 septembre 2000. Pour faire passer la pilule, il avait "béatifié" le même jour Pie IX. C'était se moquer du monde : honorer en même temps le pape du Syllabus et l'organisateur de Vatican II, le pontife de l'intransigeance catholique face au monde révolté contre Dieu et le propagateur de la liberté religieuse et du culte de l'homme. Naturellement, la "béatification" de Pie IX n'a jamais abouti à sa canonisation, contrairement à celle de Jean XXIII. Il s'agissait seulement d'un subterfuge pour éviter que les traditionalistes ne poussent des cris d'orfraie. Mais il était impensable pour les apostats du Vatican de "canoniser" le pape de Quanta Cura qui s'opposait énergiquement au monde et à la civilisation moderne.



(Dessin de Chard)

C'est à Paul VI que l'on doit l'abandon du latin et du grégorien à la messe, dans les monastères et les séminaires, à lui que l'on doit la création d'une « nouvelle messe » qui n'est en réalité qu'une synaxe protestante dont de surcroît les prières de l'offertoire reprennent des bénédictions juives. La première version de l'article 7 du *Novus ordo missae* définit la « nouvelle messe » comme un repas et évacue complètement la définition catholique de la messe qui est le renouvellement non sanglant du saint sacrifice du Calvaire. C'est à Paul VI encore que l'on doit le changement de tous les rites, l'adulteration des sacrements, la profonde altération des rituels, obstruant ainsi les canaux de la grâce. En juin 1968, au moment où il s'emploie à rassurer faussement les conservateurs avec son *Credo* et avec l'"encyclique" *Humanae vitae*, il promulgue un nouveau rituel des sacres des évêques dont des études sérieuses et approfondies ont conclu à l'invalidité radicale, ce qui pose sérieusement la question de la validité des ordres reçus par les candidats au sacerdoce dans ce nouveau rite depuis un demi-siècle. Tous les rituels sont profondément altérés : on met en place un nouveau baptême

### Przypisy:

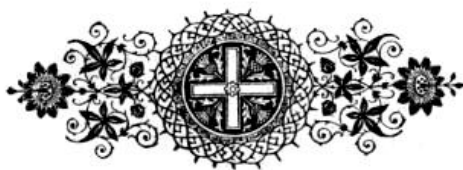
(1) Tytuł oryginalny: *Paul VI : saint du Ciel ou suppôt de l'Enfer ?*

(2) Por. 1) Jérôme Bourbon, a) [Śp. ksiądz Jean Siegel \(1925-2018\) – wspomnienie o niezłomnym proboszczu.](#) b) ["Synod o rodzinie": błogosławieństwo udzielone cudzołóstwu!](#)

2) Ks. Rama P. Coomaraswamy, a) [Posoborowi "papieże".](#) b) [Vaticanum II.](#) c) [Problemy z nowymi sakramentami.](#)

3) Ks. Francesco Ricossa, a) [Roncalli \(J-23\) i masoneria.](#) b) [Roncalli \(J-23\) inauguruje ekumenizm.](#) c) [Montini a Najświętsza Maryja Panna Pośredniczka.](#)

- 4) John Kenneth Weiskittel, a) [Jan Paweł II i voodoo.](#) b) [Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.](#) c) [Wolnomularze a kościół soborowy.](#) d) [Akta Bugniniego. Analiza przewrotu w Kościele.](#)
- 5) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomylność a dzisiejszy kryzys w Kościele.](#) b) [Ecône – koniec, kropka.](#) c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\).](#) d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku.](#) e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła.](#)
- 6) "The Reign of Mary", a) [Stanowisko Teologiczne Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej \(CMRI\).](#) b) [Modernistyczny Kościół: Nawracanie żydów niekonieczne.](#)
- 7) Bp Mark A. Pivarunas CMRI a) [Sedewakantyzm.](#) b) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego.](#) c) [Vaticanium II "w świetle Tradycji"?](#) d) [Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem Vaticanum II.](#) e) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII.](#) f) [Papiestwo.](#)
- 8) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Karmić dusze nauką prawdy.](#) b) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#) c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II.](#) g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI.](#) h) [New Age, Nowa Religia.](#) i) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorznienie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.](#)
- 9) Patrick Henry Omlor, a) [Zbójcecki Kościół.](#) b) [Jan Paweł II Apostata.](#) c) [Anna Katarzyna Emmerich o "nowym kościele".](#)
- 10) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)
- 11) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [Traktat o Kościele Chrystusowym.](#) c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii.](#) d) [O własnościach religii.](#) e) [O cnotach heroicznych.](#)
- 12) Ks. Jan Rosiak SI, a) [Chrystus mistyczny.](#) b) [Idąc nauczajcie.](#) c) [Wiara i "doświadczenie religijne".](#) d) [Suarez. 1548 – 1617.](#)
- (Przypisy od red. **Ultra montes**).



( [HTM](#) )

© **Ultra montes** ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))  
Cracovia MMXVIII, Kraków 2018